

Idealna... bez skazy najlepsze metody na blizny

Każda z nas chciałaby mieć nieskazitelnie gładką skórę. Niestety, marzenia te często są niweczone jeszcze we wczesnej młodości przez przebyty trądzik i choroby takie jak ospa. Blizny zanikowe, jakie powstają w efekcie na twarzy, plecach i innych częściach ciała, pozostają na stałe i są bardzo trudne do ukrycia. Na szczęście medycyna estetyczna oferuje coraz skuteczniejsze metody ich leczenia.

O ile przebarwienia, poszerzone naczynka czy cienie pod oczami można zakryć bez większego problemu przy pomocy odpowiednich kosmetyków matujących, o tyle z bliznami zanikowymi nie jest już tak łatwo. Takie zmiany to nic innego jak wgłębienia w skórę, które często widać nawet pomimo nałożenia na twarz dużej warstwy podkładu, która sama w sobie również wygląda mało estetycznie. Jeśli więc nie uratuje nas tzw. „tapeta”, to co innego może pomóc?

Stare niesprawdzone metody

Jeszcze do niedawna blizny tego typu próbowano usuwać za pomocą bardzo mocnych peelingów chemicznych i mechanicznych. Jednak jak twierdzą specjaliści, dermabrazja czy powszechnie znany kwas TCA są niebezpieczne, wiążą się z dużą bolesnością i długą rekonwalescencją, a jednocześnie nie gwarantują w pełni zadowalających efektów. Dr Marek Wasiluk z warszawskiego Centrum Medycyny Nowoczesnej Triclinium tłumaczy, że zabiegi tego typu opierają swoje działanie na ścieraniu lub wypalaniu naskórka i górnych warstw skóry właściwej. – *Mówiąc bardziej obrazowo, takie metody zdzierają skórę aż do krwi i to na całej leczonej powierzchni, inaczej są mało skuteczne. Nie trzeba więc bardzo się wysilać, żeby wyobrazić sobie, jak wygląda i czuje się pacjent po takiej terapii. Rekonwalescencja w tych przypadkach trwa nawet kilka tygodni, konieczne jest branie antybiotyków i niezwykła dbałość o higienę, aby nie doprowadzić do infekcji. Poza tym istnieje duże ryzyko powstania nowych blizn, czasem nawet gorszych albo odbarwień skóry. Nie polecałbym poddawania*

się tego typu zabiegom w niesprawdzonych gabinetach, u specjalistów z małym doświadczeniem. Poza tym uważam, że istnieją dużo lepsze metody usuwania blizn zanikowych, nie widzę więc potrzeby, aby narażać się na takie ryzyko – wyjaśnia dr Marek Wasiluk.

Nowe skuteczne zabiegi

Obecnie lekarze medycyny estetycznej pod niebiosa wychwalają laseroterapię. Laser frakcyjny CO2, który odparowując złe zrośniętą tkankę „nakłania ją” do naturalnej odnowy, ma znaczącą przewagę nad poprzednimi metodami. Mianowicie nie działa na całej powierzchni



leczonego obszaru, a jedynie dziurkuje skórę, jednocześnie pozostawiając w niej mikropowierzchnie nietkniętej tkanki. Dzięki temu pozostała część poddanej naświetlaniu skóry szybciej się goi i regeneruje.

Rekonwalescencja po zabiegu trwa ok. tydzień, a ryzyko powikłań jest o wiele mniejsze. No i przede wszystkim metoda jest bardzo skuteczna. Do niedawna uważałem, że najlepsza – twierdzi dr Marek Wasiluk.

Najlepsze innowacyjne terapie

Specjaliści chcą jeszcze bardziej zwiększać komfort pacjentów, dlatego nie spoczywają na laurach, mimo że laseroterapia przynosi tak dobre efekty. Cały czas szukają nowych, lepszych rozwiązań i metod leczenia blizn zanikowych. Dr Marek Wasiluk w swojej praktyce stosuje różnorodne metody na ten sam problem. – *Zawsze traktuję pacjenta indywidualnie. To, że u jednej osoby sprawdza się dany zabieg, wcale nie oznacza, że u drugiej da on takie same efekty. Poza tym trzeba patrzeć na problem całościowo, uwzględniając nie tylko jego odmianę i przyczyny, ale również to, jakiej części ciała dotyczy. Dlatego kiedy zauważyłem, że pomimo dobrych rezultatów laser frakcyjny stosowany na blizny na twarzy na długo zostawia na niej czerwone ślady, zacząłem się zastanawiać, jakim innym zabiegiem mógłbym go zastąpić. Idealna, bo nawet lepsza od lasera, okazała się frakcyjna radiofrekwencja mikroigłowa, która nie tylko powoduje małe zaczerwienienie i jest tak samo skuteczna jak laser, ale również sprawia, że skóra szybciej się goi, ponieważ praktycznie nie jest uszkodzana od zewnątrz, a jedynie silnie stymulowana w środku. Dziś twierdzę, że to najlepszy sposób na blizny zanikowe i stosuję go nie tylko w przypadku zabiegów na twarz –* tłumaczy ekspert.

Zabieg frakcyjnej radiofrekwencji mikroigłowej to stosunkowo nowa metoda. Polega na jednoczesnym nakłuwaniu skóry mikroigłami do głębokości 3 mm i rozgrzewaniu jej do wysokiej temperatury. W ten sposób następuje silna stymulacja do odbudowy kolagenu i „wypchnięcie” tkanki na zewnątrz, a typowe blizny zanikowe są wypełnione i zaleczone.



Informacje o ekspercie:

Dr Marek Wasiluk - lekarz medycyny estetycznej, ekspert w dziedzinie laseroterapii, prekursor i poszukiwacz nowych rozwiązań medycznych, specjalista od trudnych przypadków. Jest absolwentem podyplomowych studiów z medycyny estetycznej na Warszawskim UM oraz podyplomowej szkoły Medycyny Estetycznej PTMeiAA. Właściciel warszawskiego Centrum Medycyny Nowoczesnej Triclinium (al. KEN 47 lokal 13 www.triclinium.pl), które dzięki międzynarodowemu i wszechstronnemu doświadczeniu lekarza wykracza poza standardy, oferuje autorskie terapie i stosuje najnowocześniejszy sprzęt i rozwiązania medyczne. Autor eksperckiego bloga www.marekwasiluk.pl